

BUDUJEMY ELEKTROWNIE

GAZETA BUDOWNICZYCH ELEKTROWNI „KOZIENICE”

KOZIENICE ROK I

SIERPIEN

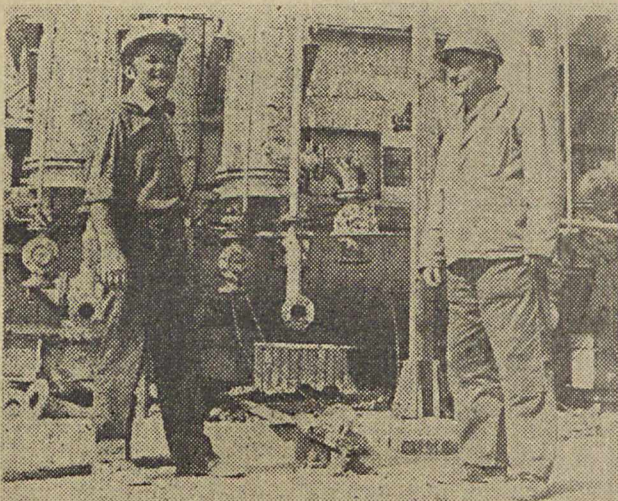
Nr 7/73

Prezentujemy wykonawców

Wizytówka LPIP

Lubelskie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych (dawny „Instal”) z siedzibą w Lublinie prowadzi roboty na 120 placach budów rozproszonych na terenie całego województwa lubelskiego i części kieleckiego. Ta dekoncentracja nie stwarza ułatwień w organizacji pracy, a jednak za rok ubiegły — w skali Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego „Południe” w Krakowie (zasięgiem działania obejmuje 4 województwa) — pierwsze miejsce we współzawodnictwie, w grupie przedsiębiorstw specjalistycznych — zajęła lubelska Załoga. Dyrektor LPIP — mgr inż. Stanisław Łys oprócz dyplomów i nagród przywiózł do Lublina miniaturę Szczerbca, która powiększyła kolekcję zakładowych trofeów.

Fachowców z „Instalu” można spotkać na terenie tak poważnych budów jak rozbudowa FSC w Lublinie i Starachowicach, hut — Stalowa Wola i Ostrowiec, potężnej garbarni w Lubartowie, rozbudowa poniatołowskiej „Edy” i oczywiście Elektrowni Kozienice, gdzie weszli na plac budowy w 1968 r. Od tego czasu do dziś pracują m. in. starszy majster — Czesław Abramek, monterzy — Mieczysław Kołodziejek, Edward Wójcik i Wiesław Rejmak. W roku bieżącym na naszym placu budowy instalowcy „przymierzali się” do zadań w wysokości 30 mln zł — stawia to kuzienicki KGR na drugim miejscu w przedsiębiorstwie, przy zachowaniu



Kierownik Witold Smył i majster Czesław Abramek mają zadowolone miny — instalacje chłodnicze transformatora blokowego są bez zarzutu. (foto: J. Milewski)

miesięczne wykonuje w 150%. Nad robotami w budynku głównym czuwa kierownik budowy Witold Smył. Trasa odzyskania i zasilania ZBK w ciepło i technologię, zaplecza dla „Elbudu” to domena kierownika inż. Grzegorza Wójcika. Kierownik Bogdan Krup nadzoruje inwestycje osiedlowe w Kozienicach. Dodajmy, że na terenie Elektrowni działa grupa wentylacyjna (nie podlegająca KGR — Kozienice), której kierownikiem jest Zenon Kościuk.

Roboty związane z budową elektrowni przedsięwzięcie wykonuje po raz pierwszy. Terminowość i wysoka jakość wykonywanych robót pozwoliły mu zdobyć markę firmy ze znakami jakości. Najlepszą rekomendację stanowi opinia Dyrektora Generalnego Wykonawstwa Budowy Elektrowni — inż. Józefa Zielińskiego, który Lubelskie Przedsiębiorstwo ocenił jako jednego z najlepszych partnerów wśród przedsiębiorstw instalacyjnych na terenie kraju. A przecież dyr. Zieliński doświadczenie ma ogromne. Instalowcy więc bardzo tę opinię sobie cenią i ugruntowują codziennym wysiłkiem, chociaż trudności nigdy nie brak — choćby dostawy kształtek. Producent po-

Złotowe wspomnienia

To trzeba było zobaczyć...

Dnia 23 lipca zakończył się Złot Młodych Przdowników Pracy, Nauki i Wyszczolenia Bojowego „Kraków 73”. Wśród 5 tysięcznej rzeszy dziewcząt i chłopców, młodzież Placu Budowy reprezentował — Wiesław MULARCZYK.



Następne dni przyniosły wiele niezapomnianych wrażeń. Moja grupa była gościem Przedsiębiorstwa Transportu Samochodowego, oraz Andrychowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Bawełnianka”. Przyjmowano nas bardzo serdecznie, każdy z grupy otrzymał drobny upominek. Uczestniczyliśmy również w uroczystym rozpaleniu ogniska lipcowego na Ziemi Wadowickiej, gdzie dokonano dekoracji działaczy ZWM.

W dniu Święta Narodowego Polski Ludowej na Krakowskim Rynku odbyło się spotkanie delegatów młodzieży z kierownictwem partii i rządu, podczas którego, przodownicy w imieniu całej młodzieży zameldowali o realizacji zadań przyjętych na poprzednim zlocie, oraz złożyli uroczyste ślubowanie.

Z ramienia ZP ZMS w Kozienicach na Złot pojechały jeszcze dwie osoby, byli to: Irena KUREK — przedstawicielka Zakładów Ceramiki Radiowej w Kozienicach oraz Adam PRZENICZNY z „Pronitu” — Pionki.

Z Kozienic — opowiada p. Wiesław, wyjechaliśmy 17 lipca do Sielci, gdzie spotkaliśmy się z delegatami województwa kieleckiego. Do Krakowa przyjechaliśmy 19 lipca jako pierwsza grupa delegacyjna (oczywiście nie licząc gospodarzy).

Wieczorem nastąpiło oficjalne otwarcie Złotu z udziałem przedstawicieli Rady Głównej Federacji oraz władz województwa krakowskiego.

W godzinach popołudniowych uczestniczyliśmy w otwarciu Spartakiady Młodzieży. Wieczorem rozpoczęła się tradycyjny karnawał młodzieży, podczas którego wśród ulic oświetlonych kolorowymi lampionami przeszedł pochód młodzieży. Był to ostatni punkt programu złotowej niedzieli. A w poniedziałek — pożegnanie i powrót do domu.

Przeżyłem niezapomniane chwile, tego nie można opowiedzieć tam trzeba być. A na zakończenie naszej rozmowy delegat Placu Budowy mówi: „Będę czynił starania by znowu uczestniczyć w Zlocie Młodzieży, który tym razem odbędzie się w Warszawie”.

El.

MKTiR Budowy Elektrowni informuje

Wielka giełda projektów

Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji Budownictwa w Radomiu organizuje w dniach 20—22 września spotkanie delegatów Klubów: z Kielc, Lublina, Rzeszowa, Białegostoku i Olsztyna pod hasłem „Wymiana doświadczeń”.

W programie imprezy (21.IX.) przewidziano spotkania z racjonalizatorami, wystawę dorobku racjonalizatorskiego oraz giełdę projektów wynalazczych zgłoszonych przez pracowników budowy Elektrowni „Kozienice”. Podczas Giełdy twórcy zaprezentują zgłoszone projekty wynalazcze, które zostaną ocenione i zakupione przez przedsiębiorstwa uczestniczące w budowie Elektrowni „Kozienice”.

Zorganizowanie imprezy jest wynikiem wspólnego działania Dyrekcji Generalnego Wykonawstwa Bud. Elektrowni, KZ PZPR, Rady Zakładowej i MKTiR.

Dodajmy, że impreza o tak szerokim zasięgu — branżowym zostanie zorganizowana po raz pierwszy. Jej celem jest dalsze rozwijanie inicjatywy wynalazczej pracowników zatrudnionych na naszym placu budowy — poprzez jak najszybsze rozpatrzenie, przyjęcie projektów oraz wypłacenie wynagrodzeń.

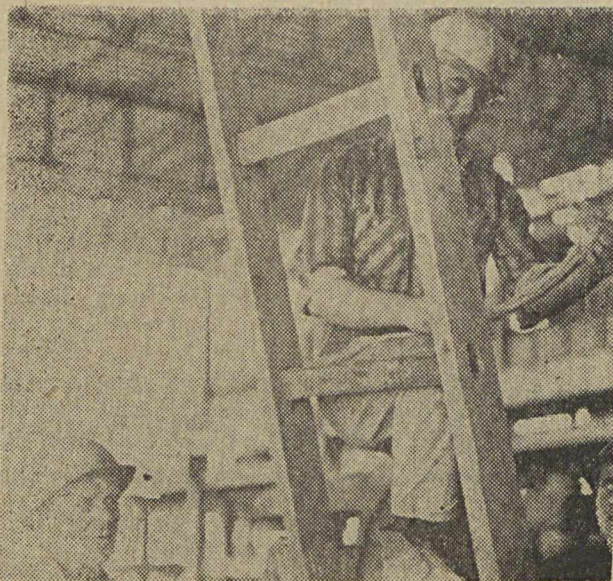
Przebieg projektu odbędzie się jawnie, w trakcie spotkań, w czasie którego przedstawiciele przedsiębiorstw dokonają transakcji „zakupu-przyjęcia” oferowanych rozwiązań. Projekty opinia- bę eksperci, ocenia-

jący ich wartość. Z chwilą przyjęcia projektu, jeszcze w czasie trwania imprezy, twórcy otrzymają zaliczkę pieniężną na poczet wynagrodzenia, lub pisemne zobowiązanie wypłaty w określonym terminie.

Jednocześnie Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji Budownictwa Radom — Filia Kozienice na Budowie Elektrowni ogłasza konkurs na najlepsze projekty przyjęte na Giełdzie. Laureaci otrzymają nagrody pieniężne w wysokości 6 000 zł i szereg atrakcyjnych nagród rzeczowych.

Zachęcając do udziału wszystkich pracowników związanych z ruchem wynalazczym informujemy, że informacjami szczegółowymi w sprawach dotyczących Giełdy udziela MKTiR na Budowie Elektrowni „Kozienice”.

(m)



Krzysztof Mazarek z brygady Ludwika Petrykowskiego słucha wskazówek mistrza przed przystąpieniem do pracy.

najlepszych wskaźników. Kierownik KGR-u — Czesław Zabiegły przewiduje jednak że tempo budowy podkłada konieczność zwiększenia przerobu do 45 mln. Wszystko wskazuje, że Załoga potrafi to tempo utrzymać — plany

twierdził zamówienie w 20%. Albo urlopy, które zdziśiatkowały niezbyt liczną (64-osobową) załogę. W pokoju kierownictwa budowy przez cały dzień nie milnie telefon — mnożą się interwencje, chyba DOKONCZENIE NA STR. 4

Podpowiadamy

Pomysł potrzebny od zaraz

Zakład Produkcji Urządzeń Mechanicznych „Elwo” w Pszczynie dostarcza dla Elektrowni „Kozienice” urządzenia odpowietrzające, elektrofiltry, urządzenia wodne — i ma niemałe powody do dumy. Źródłem satysfakcji jest fakt, że urządzenia pracują bez zarzutu — norma gwarantowana przewiduje wskaźnik 98,5, natomiast w Kozienicach osiągnięto sprawność rzędu 98,9—99%.

W całej instalacji jest jednak słaby punkt, który spęda sen z powiek in-

spektora nadzoru „Elwo” — Henryka Gałuszki. Chodzi o odpowietrzanie hydrauliczne. W chwili obecnej woda podchodząca do rurociągów zsympowych cementuje popiół. Jest to powodem częstych awarii, które — jeśli nie znajdzie się skuteczne rozwiązanie — będą powtarzać się w przyszłości. „Elwo” w porozumieniu z projektantem („Energoprojekt” — Warszawa), próbuje różnych rozwiązań, dotychczas bez większych efektów. Projektant proponuje wydłużenie

rurociągów odpowietrzania hydraulicznego, co jest jednak niemożliwe bez zmniejszenia przepustowości kolektora. Stosuje się rozwiązania prowizoryczne, odmontowując odcinki rurociągów od dyfuzora, tak że woda wpada wprost do kanału odprowadzającego. Jak długo jednak cemento we ścianie kanału wytrzyma ciśnienie wielu atmosfer? — miesiąc, dwa, pół roku.

Może tę skomplikowaną kwestię rozwiąza rodzimi racjonalizatorzy?

Gospodarka materiałowa

Gospodarność zależy od każdego z nas

Pytanie: „Jak inwestować, aby w ramach istniejących możliwości zbudować jak najwięcej i jak najtaniej” wymaga rozstrzygnięć również na naszym placu budowy. W sytuacji ogólnokrajowego deficytu materiałów nie do uniknięcia jest powstawanie napięć, możliwych do złagodzenia w drodze usprawnienia gospodarki materiałowej. Warto też przypomnieć argument, że wzrost gospodarności w przedsiębiorstwie przynosi namacalne korzyści załogom. Osiągnięty zysk decyduje bowiem o wysokości bodźców materialnych przeznaczonych do wypłaty dla członków załogi oraz wysokości środków przeznaczonych na cele socjalne i kulturalne. Problematyka związana z realizacją opracowanych na rok bieżący planów oszczędności jest bardzo szeroka — wymienimy usprawnienia w transporcie, unowocześnienie techniki przemieszczania materiałów, zaostreżenie rygorów ilościowych i jakościowych przy odbiorze dostaw, wprowadzanie nowych technologii, poprawa współpracy poszczególnych służb, likwidacja marnotrawstwa na stanowiskach roboczych, podwyższanie kwalifikacji kadr zatrudnionych w sferze gospodarowania. Poszczególne grupy zagadnień będziemy zajmować się sukcesywnie, przedstawiając je w oparciu o konkretne przykłady — dobre i mniej chlubne, takie jakie spotykacie w codziennej działalności.

Sprawy gospodarki materiałowej niejednokrotnie znajdowały się w kręgu zainteresowań naszej redakcji. Obecnie rozpoczynając cykl publikacji zwracamy się z apelem do wszystkich załóg o włączenie się do ogólnonarodowej dyskusji, o przedstawienie własnych uwag i propozycji opartych na Waszej wiedzy i zawodowym doświadczeniu. Liczymy na Wasze aktywne, bezpośrednie uczestnictwo w doskonaleniu i realizacji programu poprawy gospodarowania materiałami.

Red. Zbigniew Leśnikowski „Trybuna Ludu” pisze, że jednym z głównych kierunków światowej nauki — to poszukiwania zmierzające do uchronienia ludzkości od głodu energetycznego. O tym czy zasoby surowców energetycznych zdołają zaspokoić rosnące z roku na rok potrzeby, decydować będą nie tylko odkrycia geologów, ale również prace badawcze nad zastosowaniem i upowszechnieniem nowych źródeł energii, zwłaszcza atomowej, które jest wciąż jeszcze bardzo kosztowna, oraz energii słonecznej.

ZRÓDŁO ENERGII

W laboratoriach uczonych radzieckich nie ustają badania nad wykorzystaniem słońca jako najtańszego i najobfitszego źródła energii. Pierwsze, podjęte w roku 1929 doświadczenia przybrały postać szeroko zakrojonych badań naukowych w r. 1949, kiedy to w Moskiewskim Instytucie Energetycznym im. G. Krzyżanowskiego utworzono pierwsze w ZSRR

laboratorium heliotechniczne. Dziś badania te prowadzone są w wielu ośrodkach naukowo-badawczych przede wszystkim na południu Związku Radzieckiego, gdzie istnieją lepsze warunki do zaprzęgnięcia promieni słonecznych w służbę człowieka.

Uczni armenicy skonstruowali już kilka typów pieców słonecznych, służących m. in. do wytopu metali. W piecach takich w oparciu o system wielkich lusterek zbierających energię słoneczną, uzyskać można temperaturę rzędu 3.500 stopni Celsjusza.

W laboratoriach Uzbekistanu trwają prace nad przetworzeniem energii słonecznej w mechaniczną. Pierwsze skonstruowane tu silniki słoneczne znalazły już zastosowanie w urządzeniach do odsalania wody morskiej, łódzkach, apa-

ratkach klimatyzacyjnych. Skoncentrowane wiązki promieni słonecznych służą do naświetlania nasion i do leczenia różnego rodzaju schorzeń. Pomyślnie próby przetworzenia energii słonecznej bezpośrednio w elektryczną pozwoliły na wykorzystanie słońca w kosmonautyce, że wspomnimy choćby radziecki Lunochod, którego silniki pobierały energię właśnie od słońca.

W przytaczanych na łamach prasy rozważaniach naukowców radzieckich na temat możliwości szerszego wykorzystania energii słonecznej spotkać można opinię, że już w niedługiej przyszłości słońce stać się może podstawowym źródłem energii. Za przyspieszeniem badań naukowych w tej dziedzinie przemawia fakt, że roczna produkcja energii na świecie stanowi

zaledwie jedną trzydziestotysięczną energii, jaką w tym samym czasie pobiera nasza planeta od słońca. Światowe zasoby węgla, gazu, ropy naftowej i innych surowców energetycznych razem wziętych pozwoliłyby na wytworzenie zaledwie jednej setnej tych ilości energii, jakie w ciągu jednego tylko roku przykazuje ziemi słońce.

OBNIŻENIE KOSZTÓW

Największą przeszkodą na drodze do wykorzystania tej ogromnej masy marnującej się energii są wysokie koszty urządzeń służących do jej przetwarzania. Ale przecież samolot też nie od razu stał się ekonomicznym środkiem transportu.

Ostatnie lata — jak stwierdza jeden z uzbeckich uczonych G. Umarow na łamach dziennika „Socjalistическая Индустрия” — przyniosły ogromny postęp na drodze do obniżenia kosztów produkcji półprzewodnikowych urządzeń służących do przetwarzania energii słonecznej w mechaniczną, cieplną, elektryczną. „Jestem głęboko przekonany — pisze radziecki naukowiec — że już wkrótce nadejdzie czas, gdy urządzenia służące do przetwarzania energii słonecznej staną się w naszym życiu tak powszechne, jak samoloty, radio czy telewizja”.

Słońce przyszłością energetyki



Kto zwycięży?

Turniej piłkarski o puchar naszej redakcji dobiega końca. W grupie Placu Budowy pozostało do rozegrania jeszcze jedno spotkanie pomiędzy Elektrobudową a Energoaparaturą, którego wynik nie będzie już jednak decydował o zajęciu I i II miejsca, gdyż zapewniły je sobie już „Beton-Stal” i „Energomontaż — Północ”.

Tabela obydwu grup przedstawia się następująco:

Nr kol.	Drużyna	Ilość meczy	Punkty	Stosunek bramek
1.	Remonty I	6	11:1	16:3
2.	Ruch	6	9:3	16:7
3.	Transport	6	9:3	13:5
4.	Remonty II	6	7:5	12:11
5.	Nawęglanie	6	5:7	8:14
6.	Kontrola Eksploatacji	6	3:9	6:15
7.	ZSZ	6	2:10	4:13

Plac Budowy

1.	Beton-Stal	8	13:3	19:7
2.	Energomontaż	8	12:4	22:7
3.	Termokor	8	11:5	16:5
4.	Baza Sprzętu	8	10:6	11:15
5.	Elektrobudowa	7	8:6	17:4
6.	Hydrocentrum	8	7:9	17:20
7.	Termoizolacja	8	6:10	17:14
8.	Energoaparatura	7	3:12	6:22
9.	ZRE	8	0:16	0:27

Zwycięzcy grup i drużyny które zdobyły drugie miejsca rezegrają teraz ze sobą mecze systemem każdy z każdym w następujących terminach:

21.VIII. godz. 17.30 — Beton-Stal — Dział Ruchu
22.VIII. godz. 17.30 — Energomontaż — Dz. Remontów
24.VIII. godz. 17.30 — Dział Remontów — Dział Ruchu
28.VIII. godz. 17.30 — Beton-Stal — Dział Remontów
29.VIII. godz. 17.30 — Energomontaż — Dział Ruchu
4.IX. godz. 17.00 — Beton-Stal — Energomontaż

W przypadku uzyskania jednakowej ilości punktów o kolejności miejsc decydować będzie różnica bramek.



„Nic nie jest niemożliwe, jeśli nie musisz tego robić sam.”

—oOo—

„Szczęście zależy od dobrego zdrowia i złej pamięci. Jeśli nie dopisuje ci to pierwsze pamiętaj przynajmniej o konieczności zapomnienia. Nie potrafisz? No to dbaj o zdrowie!”

Okruchy i dygresje

Klatka schodowa prowadząca do nastawni w bloku IV ma coraz bardziej misterną konstrukcję. — W miarę jak puszczają spawy opatrnośćowa ręka wiąże je drutem. Jak się komuś nie podoba, że sterczy pod nogami może obejrzeć nad głową sterczącą belkę zakończoną ostrym gwoździem. Mała rzecz, a duże niedbalstwo.



Kozienickie kontrasty

BUDUJEMY ELEKTROWNIĘ

Wydawca: Plac Budowy Elektrowni „KOZIENICE”
Redaguje Kolegium:
Kierownik redakcji: TADEUSZ PIWONSKI
tel. red. 51 w. 754
redaktor: Lidia Czajkowska
red. techn.: Z. Duszyński
Druk: Radomskie Zakłady Graficzne, Żeromskiego 49.
Nakład: 4.000+35 egz.
Zamówienie 1719 P-6

Kto żyje samą nadzieją — umiera z głodu. Nadzieja jest bowiem matką naiwnych, a inni powiadają nawet, że głupich.

—oOo—

W życiu tylko dwie rzeczy są najważniejsze: wygodne łóżko i para butów. Gdy nie jest się w łóżku, jest się w butach.

Ścieli więc dobrze łóżko, bo powiada stare porzekadło, że jak się pościelisz, tak się wypiszesz. No i pamiętaj! Wymień swoje niewygodne buty.

Do ładnej kobiety mów zawsze o jej mądrości — do mądrej — o jej piękności. Jak masz mądrą i ładną to jej... nie zostawiaj nigdy samej.

—oOo—

Telewizja to jedyny nieszkodliwy środek nasenny. Staraj się zasypiać bez używania środków (płynów wysokich) doustnych.

—oOo—

Skoro człowiek nie ma ani jednej wady, to właśnie ta cecha staje się jego najgorszą wadą. Marz o rzeczach wielkich, to ci przynajmniej pozwoli zrobić kilka małych.

Myśli życiowe

Pogoda ducha rodzi się zawsze z przezwyciężonych trudności.

DAWID GRAYSON

Niektóre pokusy są tak straszne, że trzeba wiele odwagi, aby im ulec.

OSKAR WILDE

Wizytówka LPIP

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
nych, najbardziej wyróżniających się należą brygady Jerzego Kowalskiego, Ludwika Petrykowskiego, Stanisława Stefańczyka i Edwarda Wójcika. Na nich zawsze można liczyć. Choć zjawisko fluktuacji nie przybiera jaskrawych rozmiarów LPIP — ze względu na specjalistyczny zakres robót odczuwa trudności kadrowe, brak wysoko kwalifikowanych fachowców. Łagodzi się ten deficyt przez racjonalną gospodarkę w zakresie zatrudnienia, organizowanie specjalistycznych kursów i utrzymywanie ścisłych kontaktów ze szkołą przyzakładową.

Czy w mieszkaniach będzie ciepło?

DOKOŃCZENIE ze str. 2
pewnić właściwe ogrzewanie domów, a także zakładowych budynków socjalnych i administracyjnych. Pocieszający jest fakt, że place składowe kotłowni miejskiej w Kozienicach są zaopatrzone. Widać, że wyciągnięto właściwe wnioski z doświadczeń ubiegłego roku.

MPGK już w okresie letnim zgromadziło zapasy opału, tworząc wystarczającą rezerwę dla uniknięcia ewentualnych stanów awaryjnych w okresie zimowym. (a)

Wizytówka LPIP — ze względu na specjalistyczny zakres robót odczuwa trudności kadrowe, brak wysoko kwalifikowanych fachowców. Łagodzi się ten deficyt przez racjonalną gospodarkę w zakresie zatrudnienia, organizowanie specjalistycznych kursów i utrzymywanie ścisłych kontaktów ze szkołą przyzakładową.

Założa kozienickiego placu budowy z niecierpliwością czeka na zaplecze z prawdziwego zdarzenia — ciasnota dotychczas użytkowanych pomieszczeń uniemożliwia montaż instalacji sanitarnych. Sądymy, że przygotowanie zaplecza nie będzie trwało zbyt długo — „instalowcy” w pełni na nie zasłużyli. (1)

PISZĄ O NAS

DZIENNIK ZACHODNI Katowice

Nazwiska racjonalizatora nie podano. Wyjaśniamy, że chodzi oczywiście o pracownika Nadzoru Geodezyjnego Elektrowni „Kozienice inż. Jerzego Próchenkę, rozmowę z którym za-

mieściliśmy w majowym numerze naszej gazety.

„Pomysł racjonalizatorski zapewniający szybszą realizację fundamentów pod turbiny energetyczne elektrowni „Kozienice” zgłosił młody inżynier — pracownik elektrowni. Jest to jeden z ponad 1050 wniosków

zgłoszonych w ub. r. przez młodych racjonalizatorów Kielecczyzny w ramach Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Zastosowanie pomysłów w produkcji przyniesie gospodarce oszczędności ok. 38 mln zł”.

SZTANDAR LUDU Lublin

Redaktor tego dziennika Bogumił Mikulski w reportażu „Megawaty w puszczy Kozienickiej” w niezwykle sympatyczny sposób przedstawia sylwetkę dyr. Zielińskiego, cytując m. in. taką anegdotkę:

„Do murarza wykładającego cegłami ścianę jakiejś studzienki podchodzi dyr. Zieliński. Chwilę patrzy i mówi: — Wytaż!”

Murarz wychodzi, dyr. Zieliński zdejmując marynarkę i wchodzi do studzienki. Zrzuca kilka warstw cegieł, ujmując kielnię i muruje na nowo. Po czym wychodzi.

— Zrozumiałeś?
— Zrozumiałem, panie dyrektorze.

Innym razem ttny pracownik podchodzi do budowie do dyr. Zielińskiego. — Panie dyrektorze, stawkę mam niską, może by pan dyrektor... — Co robisz?

Pracownik tłumaczy. — Dostaniesz złotówkę więcej na godzinę.

Po miesiącu tenże pracownik spotkałszy dyrektora żali się, że wypłatę dostał według nie zmienionej stawki. Dyrektor wyjmując portfel, a z niego pięćset złotych.

— Bardzo cię przepraszam, w tym kolowrocie zapomniałem o twojej sprawie. W tej chwili idę do biura i wydam odpowiednie polecenie. Weź na razie te...

Przygody z PKS-em

Jeden z naszych Czytelników zwrócił się do nas ze skargą, której treść niech zilustruje poniższa relacja:

W dniu 9 bm. próbowałem wyjechać z Kozienic do Radomia o 18.00. Autobus przewidziany w rozkładzie nie zjawiał się na stanowisku. Nie zjawiał się również nikt, kto poinformowałby zaniepokojoną gromadkę niedoszłych pasażerów o przyczynach opóźnienia. Narazie CZEKAŁEM BEZSKUTECZNIE. Indagowany dyspozytor obiecał podstawienie autobusu w ciągu następnych 20 minut. CZEKAŁEM PEŁEN OPTYMIZMU. Jak się okazało zupełnie nieuzasadnionego. W konsekwencji doczekał się dyspozytor dworca... kolejnej mojej wizyty. Z optymizmu nie zostało marnych resztek po otrzymaniu dalszych informacji. Na bazie brak sprawnego wozu. Trzeba czekać, aż wróci coś z trasy. Zauważywszy obok stanowisk puste autobusy postanowiłem CZEKAĆ AKTYWNI, proponując wykorzystanie któregoś z nich. Nic z tego — kierowcy odjeżdżili swoje kilometry i nie można ich zmusić do wyjazdu na trasę — przepisów człek nie przekroczy. CZEKAŁEM zatem CIERPLIWIE dalsze błagania dzieląc sprawiedliwie między dyspozytora bazy i dyspozytora dworca. Popierała mnie grupa pasażerów oczekujących na autobusy do Radomia i Zwolenia. Tłum rósł. Wreszcie zgłosił się ochotniczo jeden z kierowców — na trasę do Radomia. Amatorzy jazdy do Zwolenia patrzyli na nas z nieukrywaną niechęcią. Na przystanku docelowym podziękowałem uprzejmemu kierowcy zapisując nr rejestracyjny autobusu — CK 68-15. Organizacja pracy PKS-u zastępuje jednak na nagane.

—oOo—

Co do tego nie mamy wątpliwości tym bardziej, że jest to przypadek nader sympatyczny. Te praktyki PKS-u dotkliwie odczuwają również pasażerowie na trasie Świerże — Kozienice. Na 42 kursy przewidziane w rozkładzie nie zawsze jest realizowane 20. Swoisty rekord ustanowił inny czytelnik, który wraz z rodziną czekał w Kozienicach na połączenie do Świerży od 18.00 do 21.00 przez dwa kolejne dni zresztą. Czyżby w Oddziale PKS zapomnieli, że CZAS TO PIENIĄDZ — nawet czas prywatny.